

Oficjalne informacje na temat zespołu Little Breaver

Skład zespołu:

Dominika Ślizewska (13 lat)-wokal, gitara

Maja Gęgotek (10 lat)-bas

Adrian Rzymyński (8 lat)-gitara

Jaś Kulik (7 lat)-perkusja

Gatunek: rock

Miasto rodzinne: Białystok/Wasilków

Wydawnictwo: Universal Music Polska

Biografia:

Najmłodszy rockowy zespół na świecie, któremu udało się podpisać wieloletni kontrakt z dużą firmą fonograficzną – tak w skrócie można zdefiniować Little Breaver – nietypową białostocko-wasilkowską kapelę, składającą się z baaardzo młodych ludzi, między 7, a 13 rokiem życia.

Liderem grupy jest Dominika „Śliwa” Ślizewska, trzynastoletnia wokalistka i gitarzystka, autorka większości tekstów zespołu i współtwórca muzyki formacji. Śliwa gra od wielu lat, podstawy szlifowała w szkole muzycznej, jednak to w szeroko pojętej muzyce rockowej i grunge’owej odnalazła swoje muzyczne „ja”. Jej największymi idolami i muzycznymi inspiracjami są nieżyjący lider zespołu Nirvana Kurt Cobain i kontrowersyjny Marilyn Manson. Śliwa jest jak to mówią w zespole „nie do zdarcia”... potrafi godzinami grać i śpiewać. Jest perfekcjonistką – nie odpuści, dopóki nie jest w pełni zadowolona z efektów. Pięciostrunową gitarę basową dzierży Maja Gęgotek, niezwykle utalentowana dziesięciolatka, o wyjątkowej muzykalności, która poza rockowymi brzmieniami, nade wszystko kocha taniec i pomimo młodego wieku zdaje się być „born to be on stage”. Majka to wulkan, który aktywuje się na dźwięk muzyki - na scenie zawodowo łączy swoje dwie życiowe miłości: taniec i grę na basie... Gitarzystą LB jest Adrian „GlueMan” Rzymyński – „przyklejony” do gitary ośmiolatek zafascynowany grą Slasha z Guns 'n'Roses i Jerego Cantrela z Alice in Chains. Jego inspiracje muzyczne nie są jednak ani oczywiste, ani jednorodne – wychowany na muzyce Depeche Mode i Iron Maiden, odkrywa wciąż inne rodzaje rocka i punk rocka, choć jego gusta muzyczne obok Guns' n Roses skłaniają się bardziej ku ekstremalnemu Behemothowi. GlueMan, podobnie jak Śliwa jest pracowitym perfekcjonistą - od niemal roku nie rozstaje się z gitarą. Rytm w Little Breaver wystukuje do niedawna jeszcze siedmioletni Janek Kulik, który za bębnami siedzi od pięciu lat i jest od urodzenia osadzony w ciężkiej muzyce „hard”. Jasiak w momencie powstania LB, miał już za sobą liczne koncerty, w tym charytatywne, między innymi z Jurkiem Owsiakiem i jego WOŚP, gdzie dwa lata temu jako 6-letni brzdąc grał w Warszawie dla powodziaków. Jego największymi idolami są Joey Jordison z formacji Slipknot i Dave Lombardo z trashmetalowej grupy Slayer, chociaż poza ewidentną miłością do jak najostrzejszych brzmień, mimo bardzo młodego wieku Jaś jest chodzącą encyklopedią szeroko rozumianego rocka. LB powstało w styczniu 2011 roku, wychodząc naprzeciw wieloletniemu marzeniu dwóch przyjaciół z klasy – Jasia i Adriana o założeniu własnej kapeli hard-rockowej. Od początku artystycznym opiekunem formacji był ich obecny manager Rafał Kraśnicki – multiinstrumentalista, lider kilku undergroundowych, hardrockowych kapel lat 90’ – D7, SAP i Coma – gdzie grał z tatą Jasiaka – również perkusistą. Dziś wraz z Łukaszem Kulikiem - tatą Jasia - jest liderem projektu muzycznego Katapulta.

Little Breaver po kilku zaledwie próbach zespołowych dostało się do głównego castingu programu telewizji Polsat Must be the Music – Tylko Muzyka, gdzie dzięki ciężkiej pracy, determinacji i sympatii widzów udało im się dostać do finału pierwszej edycji programu. To, co działo się później, było jakby spełnieniem niewypowiedzianych na głos marzeń dzieciaków, które ze swoją fascynacją

ciężką muzyką, jakże przecież daleką od mainstreamowego nurtu, czuły się nieco różne od swoich rówieśników.

16 maja 2011 roku, niezapomniany, poniedziałkowy telefon od największej wytwórni fonograficznej w Polsce rozpoczął bieg wydarzeń, które do tej pory wydają się dzieciom bajkowe i nierealne, a jednak ich finalnym efektem, jak też ciężkiej pracy przez całe wakacje, jest całkiem realna, nagrana samodzielnie, debiutancka płyta zespołu o wymownym tytule „Nie pasuje tutaj” – dostępna w sklepach muzycznych od 14 listopada 2011. Krążek zawiera tak własne kompozycje zespołu, jak i nowe, rockowe aranżacje znanych utworów, między innymi Katy Perry, Michaela Jacksona, czy T-Love, nie zabrakło na nim również znanych z Must be the Music coverów Beasty Boys i Guns n’ Roses.

Obecnie Little Breaver przygotowuje się intensywnie do koncertów, równocześnie pracując nad nowym, własnym repertuarem, który – miejmy nadzieję – na równi z ich debiutanckim krążkiem udowodnia, że warto mieć marzenia, szczególnie takie, które pozornie „nie pasują tutaj” ;)